

Wystąpienie Prezesa Rady Ministrów, Mateusza Morawieckiego podczas Światowego Kongresu Kopernikańskiego (Toruń, 20.02.2023)

Jedną z moich ulubionych anegdot o Albercie Einsteinie dotyczy studenta, który po zakończonym egzaminie podszedł zaskoczony do profesora i powiedział mu, że pytania w tym roku były takie same, jak w poprzednich latach. Einstein odpowiedział: „To prawda, ale w tym roku odpowiedzi są inne”.

Mam przekonanie, że w roku 2022 też musieliśmy sobie udzielić nowych odpowiedzi na stare pytania. Pandemia, a potem wojna w Ukrainie wstrząsnęły światem. Dla wielu decyzja Putina o agresji na Ukrainę, była tak samo trudna do przyjęcia, jak tezy Kopernika o tym, że to Ziemia kręci się wokół słońca. Ciepłarniane warunki, w jakich przyszło żyć zachodnim elitom uśpiły umysły. Wraz z wojną skończyły się też złudzenia epoki neoliberalnej. Główna zasada ekonomii klasycznej, która w pewnym uproszczeniu brzmi: „pieniądz łagodzi obyczaje”, legła w gruzach.

Koniec epoki neoliberalnej

Ostatnie 30-lecie upłynęło pod znakiem dominacji neoliberalizmu, który sam uznał siebie za jedyny racjonalny opis świata. Teoria neoliberalna była traktowana co najmniej jak jedno z żelaznych praw fizyki. Tak jakby teorie społeczne opisywały nie ludzi, ale atomy. Wiemy, że wiedza często może być narzędziem władzy. W myśl tej tezy neoliberalizm był narzędziem dominacji w systemie, który generował ogromne nierówności i niesprawiedliwość. Każdy kto zgłaszał wątpliwości, traktowany był jako ktoś niespełna rozumu. Kwestionowanie neoliberalizmu traktowano jak kwestionowanie prawa grawitacji.

Tak się składa, że mój ojciec był fizykiem. I jako fizyk wiedział, że nawet teoria naukowa jest zawsze tylko niedoskonałą próbą opisu natury, która pozostaje dla nas tajemnicą. Dlatego tym bardziej powinniśmy z ostrożnością podchodzić do teorii społecznych, które zamiast hipotez proponują dogmaty.

Paradoksy wiedzy

Hannah Arendt w 1958 r. w *Kondycji ludzkiej* pisała, że nowoczesne zdobycze technologii po raz pierwszy stały się zagrożeniem dla samej ludzkości.

Wskazywała, że od kiedy posiadamy bombę atomową, ludzkość jest zdolna do unicestwienia samej siebie. Jej jedyną radą brzmiała: zastanówmy się, jak wykorzystujemy osiągnięcia nauki.

Współczesny świat technologii jest pełen paradoksów. Wynalezienie Internetu miało połączyć nas w jedną globalną wioskę. Stało się jednak początkiem nowej izolacji. Kiedy wybuchła Arabska Wiosna wielu wierzyło, że to Internet otworzy drogę wolności i demokracji. Nie minęło kilka lat, a Internet stał się narzędziem inwigilacji i zniewolenia na skalę, jakiej wcześniej nie znaliśmy.

Za chwilę czeka nas era sztucznej inteligencji. Nie obawiam się, że władzę przejmą roboty o twarzy Arnolda Schwarzeneggera. Ale znajomy nauczyciel powiedział mi, że uczeń przyniósł mu pracę, która została napisana przez program dostępny w Internecie. Sztuczna inteligencja ma nas wspomagać, ale czy ma nas również zupełnie wyręczać?

Motto Oświecenia brzmiało: „sapere aude” – „miej odwagę być mądrym”. Musimy więc zadać sobie pytanie czy za korzyści ze sztucznej inteligencji ceną nie jest rezygnacja z mądrości. Tak jak musimy pytać, czy za korzyści płynące ze zdolności do klonowania ceną nie jest rezygnacja z człowieczeństwa.

Czemu ma służyć nauka?

Robert Oppenheimer mawiał, że fizyka jest mu bardziej potrzebna niż przyjaciele. Mam jednak nadzieję, że nie jest to prawda o każdym fizyku.

Wielu naukowców, zwłaszcza astronomów, po latach badań nad kosmosem zadaje sobie pytanie o stosunek do Boga. Jedni stają się ateistami, widząc w kosmosie tylko nieskończoną pustkę. Inni zaczynają wierzyć jeszcze mocniej – głębia kosmosu sprawia, że jeszcze bardziej doceniają geniusz stwórcy.

Mikołaj Kopernik, który patronuje Światowemu Kongresowi Kopernikańskiemu nie stracił wiary po swoim przełomowym odkryciu. Paradoks Kopernika polega na tym, że wiedza, która pozwoliła mu dokonać tak wielkiego odkrycia, przyniosła też świadomość, że świat nie kręci się wokół człowieka. Krótko mówiąc: im więcej wiemy, tym bardziej uświadamiamy sobie jak mali jesteśmy wobec wszechświata.